Liga Ochrony Przyrody, ul. Piękna 22/24, 65-223 Zielona Góra
Liga Ochrony Przyrody, Zarząd Główny, ul. Tamka 37/2, 00-355 Warszawa
tel. 068-3272008

Zielona Góra, 2010.02.10

Szanowni Państwo,

Z dniem 1 kwietnia 2010 roku rozpocznie się nowy sezon w uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym w Zielonej Górze. Zapraszamy koła LOP (także klasy) do udziału w lekcjach botaniki prowadzonych przez pracowników Ogrodu. Zajęcia prowadzone są nieodpłatnie na hasło: „LOP".

W celu umówieni się na konkretny dzień proszę kontaktować się bezpośrednio z kierownikiem Ogrodu p. Radosławem Skrobanią tel. kom. 601 902 290 lub email'em: ogrodbotaniczny@wnb.uz.zgora.pl

Leszek Jerzak
Prezes ZO LOP

INFORMACJA O OGRODZIE BOTANICZNYM W ZIELONEJ GÓRZE

Czy wiadomo Państwu, że przed wojną w dwudziestotysięcznej Zielonej Górze dobrze prosperował ogród botaniczny ? Było dla mnie wielkim zaskoczeniem, gdy po raz pierwszy na starej niemieckiej mapie zobaczyłem zaznaczony ogród przy ulicy Botanicznej (dawniej Ochelmsdorferstrasse). Przecież nie było tu wyższej szkoły ani uniwersytetu, przy których zazwyczaj tworzono takie obiekty kierując się względami dydaktycznymi oraz rozwojem turystyki.

Historia ogrodu sięga lat dwudziestych tego wieku i związana była m. in. z nadchodzącym kryzysem gospodarczym w Niemczech. W Zielonej Górze powierzchnia jaką zajmowały winnice w 1922 roku wynosiła tylko 150 ha, podczas gdy na początku XIX wieku aż 700 ha. Zanikanie winnic było spowodowane napływem tańszych win z zachodnich Niemiec oraz przechodzeniem ludności do pracy w przemyśle. Zaczęto popierać i pomagać w rozwoju sadownictwa i uprawy warzyw. Powiat zielonogórski znajdował się w ścisłej czołówce producentów owoców w prowincji śląskiej.

W dniu 28 lutego 1922 roku utworzono Miejskie Towarzystwo Kultury Rolnej w celu rozpropagowania intensywnej uprawy ziemi w Zielonej Górze oraz powiecie wśród mniej zamożnych grup społecznych. W zamyśle liczono na to, że ludzie staną się samowystarczalni pod względem produkcji żywności i pozwoli to im przetrzymać ciężkie czasy. Dlatego program miał obejmować prowadzenie prac w kierunku utworzenia stref zieleni, polepszenie nawadniania, upowszechnienie nowych narzędzi i sprzętu technicznego, porady naukowe i praktyczne dla właścicieli małych ogrodów. Towarzystwo było w istocie spółką prawa handlowego i jego kapitał zakładowy wynosił 1 mln marek. Udziałowcami byli miasto Zielona Góra (wniosło kapitał 437.500 marek) oraz największe zielonogórskie firmy. Podjęto zaawansowane prace nad planami zagospodarowania przestrzennego miasta. Pierwszą próbę przygotowania założeń do tego planu podjął architekt ogrodów ze Szkoły Osadniczej w Worpswerde koło Bremy pan Leberecht Migge. Założył on sobie hasło powtarzane także i dziś: „Zielona Góra musi pozostać zieloną górą”. Jednym z elementów koncepcji było utworzenie w rejonie ulicy Botanicznej terenów zadrzewionych wraz z

wybudowanym ogrodem botanicznym. Cały obszar miał zostać pocięty szeregiem dróżek, rozchodzących się promieniście ze wzgórz (punktów widokowych) lub przecinających się pod kątem prostym na terenach bardziej płaskich. Miejska Spółka przeznaczyła na ten cel oraz stworzenie ogrodów 87 ha.

Wkrótce (w 1925 r.) został sporządzony nowy plan zabudowy miasta opracowany przez profesora Hermann'a Jansen'a z Technische Hochschule w Berlinie. Rozwiązania nawiązywały do angielskiej koncepcji miasta-ogrodu opracowanej przez E. Howard'a w końcu XIX wieku. Profesor był autorem ok. 70 planów zagospodarowania przestrzennego miast w tym np. Berlina w 1910 r., tureckiej Angory w 1929 r. czy też Madrytu w 1930 r.

Jansen założył, że nasze miasto musi zapewnić mieszkańcom zdrowe warunki mieszkaniowe, uchronienie od dokuczliwego hałasu i zanieczyszczeń fabrycznych przy poszanowaniu tradycji rolnej Zielonej Góry. Także i w tej koncepcji zielonogórski ogród botaniczny był elementem wkomponowanym w ideę zielonego miasta.

Szczegółowy plany budowy ogrodu botanicznego zastały przygotowane przez emerytowanego inspektora budowy ogrodów Rickheben'a z Wrocławia. Był on wcześniej kierownikiem Ogrodu Botanicznego we Wrocławiu. Przeznaczono na ogród botaniczny z cieplarniami i szkółkami drzew owocowych powierzchnię 7 morgów (1,78 ha). W 1930 roku zagospodarowano połowę z tego obszaru. Do zadań ogrodu należało m. in. uprawa ciekawych sadzonek roślin rodzimych i egzotycznych w celu popularyzacji upiększania i pielęgnacji roślin ogrodowych i doniczkowych. Odwiedzający ogród mogli zasięgnąć tu fachowej rady i naocznie zobaczyć uprawę wybranych roślin.

Część ogrodu została wybudowana i uformowana społecznie przez mieszkańców Zielonej Góry. Skład gatunkowy roślin zwiększał się bardzo szybko dzięki darowiznom osób prywatnych. W ogrodzie botanicznym wydzielono dwa działy: Rośliny Karkonoskie i Rośliny Alpejskie (Alpinium). W szklarni prowadzono uprawę roślin tropikalnych takich jak opuncje, palmy, figowce, drzewa cytrusowe.
Uprawiano także rośliny uprawiane na skalę przemysłową.

Co pozostało z dawnego ogrodu botanicznego ? Najciekawszą część ogrodu zajęto pod budowę obecnego Zespołu Szkół Budowlanych niszcząc ją całkowicie. Przede wszystkim jest woda. Sączy się z lasku olszowego. Jest zagłębienie po dawnym zbiorniku.
Bazując na zbiorniku i alpinarium można tworzony jest mały, ale cenny i łatwy do upilnowania ogród botaniczny. Pozostała wielka część będąca obecnie lasem miejskim (ok. 40 ha) zostanie już wkrótce zamieniona na park dendrologiczny. Jest tu skupionych wiele

ciekawych i często rzadkich gatunków drzew i krzewów. Spotkamy tu np. dęba szypułkowego odmiany kolumnowej, platana klonolistnego, cyprysiki, daglezję zieloną f. szarą, jodłę jednobarwną odmiany fiołkowej, buka pospolitego odmiany purpurowej i miedzianej oraz wiele innych. Po dawnych czasach pozostały niezarastające (sic!) ścieżki wysypane tłuczniem. Ścieżek jest dużo i tworzą „pajęczynę" wokół punktów widokowych. Te punkty to dwa sztucznie usypane pagórki. Obok znajduje się wykopany w skarpie amfiteatr. Obiekty te zarastają i powinny być po prostu oczyszczone. Na pagórkach można wybudować solidne wieże widokowe. Pozwoli to na dojrzenie przy dobrej pogodzie okolic Żar. Są dwa zbiorniki wodne (jeden z wodospadem). Koniecznie trzeba je oczyścić i skierować do nich spływ wód burzowych. No i największa ciekawostka - ciek o nazwie Czerwona Struga. Nazwa pochodzi od koloru wody i dna cieku oraz wszystkiego co w nim się znajduje. Ten kolor jest powodowany przez wodorotlenek żelazowy rozpuszczony w wodzie. W dawnych archiwach niemieckich wyczytałem, że było to miejsce znane mieszkańcom naszego miasta i w związku z tym punktem docelowym spacerów.

Zielonogórska Liga Ochrony Przyrody od około 20 lat proponowała odtworzenie lub utworzenie nowego ogrodu botanicznego. Koncepcje opierały się na istniejącej bazie starego i zniszczonego ogrodu przy ul. Botanicznej założonego w latach dwudziestych tego wieku oraz na bazie skansenu w Ochli, gdzie ogród zostałby wybudowany od podstaw. Względy finansowe spowodowały, że ta idea upadała. W ramach tych pierwszych działań wstępną inwentaryzację przeprowadził w 1986 roku wieloletni członek LOP mgr inż. Ignacy Surdy.

Dzięki porozumieniu pomiędzy LOP, Urzędem Miasta Zielona Góra oraz Uniwersytetem Zielonogórskim w 2006 roku ruszyła odbudowa Ogrodu zakończona otwarciem w październiku 2007 roku. Urząd Miasta jako właściciel terenu złożył wniosek i uzyskał pieniądze z UE. Pracownicy Wydziału Nauk Biologicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego prowadzą nadzór merytoryczny nad pracami (dr Piotr Reda). Zapraszamy nauczycieli z uczniami na nieodpłatne „zielone lekcje" w Zielonogórskim Ogrodzie Botanicznym (http://www.wnb.uz.zgora.pl/zob.html).